

Giedroyć, Franciszek

Ś.p. Józef Bieliński

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 19, 92-93

1926

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IX.

Zmarli członkowie:

Ś. p. Józef Bieliński.

Józef Szeliga Bieliński urodził się w Lubrańcu na Kujawach 23 III 1848 roku. Do szkoły średniej uczęszczał we Włocławku. W r. 1868 zapisał się do Szkoły Głównej Warszawskiej na wydział lekarski, który ukończył już po przemianowaniu tej Szkoły na Cesarski Uniwersytet Warszawski. Po uzyskaniu dyplomu lekarskiego był wydelegowany przez władze administracyjne do Kałuszyna do walki z panującą tam cholera. Po wygaśnięciu epidemii pozostał tam jeszcze na stanowisku lekarza miejskiego, ale już w roku następnym objął posadę lekarza górniczego w głębi Rosji (w guberni Wiatskiej). Wróciwszy do kraju w r. 1880, osiadł w Wilnie i jako lekarz wojskowy przebył tu lat 12. W r. 1892 przeniósł się do Olity razem z pułkiem, którego był starszym lekarzem. Po pięciu latach (1897) wyroki władzy ówczesnej, niemającej zaufania do prawomyślności politycznej Bielińskiego, zagnały go znowu daleko na wschód, do Kara-Kały, w kraju Zakaspijskim na granicy Persji. Pełnił tam wprawdzie obowiązki zarządzającego lazaretem, w istocie zaś było to wygnanie. — Niezdrowy klimat jako też inne ciężkie warunki miejscowe nadwątlily stan zdrowia Bielińskiego i zmusily go podać się do dymisji. W roku tedy 1901 powrócił na stałe do kraju i osiadł w Warszawie. Tu oddał się z zapałem studjom naukowym w zakresie, do którego oddawna zdradzał zamiłowanie, pełniąc zarazem obowiązki bibliotekarza w Towarz. Lekarskim

Warszawskim, w okresie zaś wojny wszechświatowej od wyjścia Rosjan aż do roku 1925 obowiązku kuratora, archiwisty, wreszcie dyrektora archiwów dawnego Uniwersytetu, Okręgu Naukowego Warszawskiego, Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, tu wreszcie po długich cierpieniach zakończył swój żywot pracowity w dniu 15 czerwca 1926 r. — Zgodnie z wolą zmarłego szczątki jego spoczęły na cmentarzu Rossie w Wilnie.

Z zawodu Bieliński był lekarzem, z zamiłowania — historykiem i szperaczem archiwalnym.

Spłaciwszy dług zawodowi przez ogłoszenie kilku artykułów treści lekarskiej, wszedł na inną drogę, której pozostał wierny do ostatka dni swoich. Nie zerwał wprawdzie z medycyną, pozostał atoli z nią w stosunku mniej ścisłym — historia medycyny, historia szkół lekarskich stały się ulubionym tematem prac jego. Stopniowo rozszerzał teren swoich badań, ogarniając dzieje kultury wogóle, biografję, bibliografję, wreszcie krytykę. W pracach swoich sięgał do źródeł pierwotnych, a więc archiwalnych, skrzętnie zbierał z nich materiały, przez co dzieła jego posiadały wartość trwałą i same stały się nowem źródłem, dostępnem dla wszystkich, skarbnicą wiadomości, z której mogą i będą czerpać stale dziejopisowie medycyny i kultury w Polsce.

Pracował w warunkach nader ciężkich, w epoce, kiedy dostęp do archiwów był dla Polaków niemal całkiem zamknięty, kiedy same tematy prac budziły już podejrzenie co do prawomyślności autora. Doświadczył tego na sobie Bieliński: w Wilnie „unieszkodliwiono” go, wysyłając daleko na wschód, w Warszawie zmuszono do użycia wybiegu, aby dostać się do archiwum Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Za trud, wytrwałość i poświęcenie, za pracę dla dobra nauki i kraju doczekał się Bieliński powszechnego uznania, które znalazło wyraz w licznych nominacjach na zaszczytne stanowiska w instytucjach naukowych i społecznych.

Szczegółową bibliografję prac Bielińskiego ogłosił Dr. med. M. Zweigbaum w Polskiej Gazecie Lekarskiej (Nr. 34 i 35, r. 1926).

F. Giedroyć.
